

SHMUEL N. EISENSTADT
DOKTOREM HONOROWYM UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

26 października 2005 r. na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora *honoris causa* Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi, światowej sławy socjologowi i teoretykowi cywilizacji. S. N. Eisenstadt urodził się w 1923 r. w Warszawie, a w 1935 r. wyjechał do Palestyny z matką, syjonistką. Życie naukowe związał z Uniwersytetem Hebrajskim w Jerozolimie, obecnie jest emerytowanym profesorem tej uczelni i profesorem w jerozolimskim Instytucie Van Leera. Profesor Eisenstadt jest trzecim socjologiem, który otrzymał doktorat honorowy UW — po Janie Szczepańskim (1979) i Ralfie Dahrendorfie (1998).

Początkowo S. N. Eisenstadt zajmował się kwestiami tworzenia się społeczeństwa izraelskiego i absorpcji nowych imigrantów. Wysoką pozycję w socjologii światowej osiągnął wcześniej. W 1956 r. ogłosił książkę *From Generation to Generation*, uznaną za najważniejsze od czasów Karla Mannheima socjologiczne studium roli pokoleń. Zawarł w niej fascynujący opis sposobów przekazywania przez społeczeństwa swojej tradycji oraz utrwalania i przedłużania swojej tożsamości. Drugie dzieło Eisenstadta to *The Political Systems of Empires* (1967), zdaniem Gabriela Almonda „najbardziej udane studium historyczno-socjologiczne, jakie pojawiło się od czasu prac Maxa Webera”. Opisał w nim, w języku teorii strukturalno-funkcjonalnej, jak działały wielkie imperia biurokratyczne. Kontynuacją tego dzieła jest książka *Revolution and the Transformation of Societies* (1978). Eisenstadt umieścił rewolucję w perspektywie dynamiki cywilizacji i badał, w jakich typach społeczeństw rewolucje się pojawiają. Pojawiają się w systemach feudalnych i imperialnych oraz w cywilizacjach, w których istnieje silne napięcie między transcendentnym porządkiem normatywnym a porządkiem społecznym oraz w pewnych typach przejścia do „nowoczesności”.

Porównawcze studia dynamiki cywilizacji i tradycji stały się specjalnością Eisenstadta. Cywilizacje mają swoiste wzory zmiany historycznej i bez ich rozpoznania nie da się zrozumieć zróżnicowania cywilizacji współczesnych. Takie

stanowisko podważa ewolucjonistyczną wizję modernizacji; w wizji tej kładziono akcent na uniformizm tego procesu i ostateczną konwergencję wszystkich cywilizacji. U Eisenstadta akcent przesuwa się na zrozumienie różnorodności symbolicznych i instytucjonalnych reakcji na wyzwania „nowoczesności” i na badanie skutków procesu modernizacji. Eisenstadt podważa prawomocność klasycznych ujęć modernizacji z Europą jako jej apogeum. Weber — zdaniem Eisenstadta — dostrzegł związki między etyką gospodarczą a dynamiką cywilizacji wielkich religii, ale zafascynowany wyjątkowością Zachodu, nie docenił dynamicznych aspektów innych religii i cywilizacji — podkreślał ich „tradycyjne”, pozornie niedynamiczne aspekty. W imponującej serii studiów Eisenstadt opisał wielkie cywilizacje i orientacje ekonomiczne wielkich religii. Poświęcił książki cywilizacji japońskiej i żydowskiej; pisał też o Europie i roli protestantyzmu w powstaniu kapitalizmu, o Chinach, Indiach, wczesnym chrześcijaństwie i świecie islamu.

Eisenstadt wypracował pojęcia i teorie, które znakomicie nadają się do analizy wielkich procesów współczesności: rozwoju społeczeństw pozaeuropejskich, upadku komunizmu i globalizacji. Jego koncepcja „wielu nowoczesności” (*multiple modernities*) zakłada, że globalizacja nie musi oznaczać gładzysztowania społeczeństw i kultur w imię standardowej nowoczesności. Na długo przedtem zanim stało się to oczywiste, w swojej porównawczej socjologii historycznej, Eisenstadt przewidział miejsce dla pluralizmu kultur. Przyczynił się do modyfikacji pojęcia teorii w socjologii, jego prace zawierają jedną z najważniejszych propozycji socjologii historycznej. Jego wpływ na socjologię jest bardzo rozległy, gdyż jest on autorem znaczących studiów w tak różnych dziedzinach, jak teoria demokracji, rola intelektualistów, biurokracja, stratyfikacja społeczna, klientelizm i zaufanie, konflikty kulturowe i etniczne, radykalizm polityczny i fundamentalizm religijny.

S. N. Eisenstadt jest historyczną postacią w światowym ruchu socjologicznym — jedynym żyjącym z założycieli Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego; w 1949 r. podpisał w Oslo deklarację założycielską ISA. Poznał tam Stanisława Ossowskiego, także sygnatariusza tej deklaracji (w jego opublikowanych listach do Marii można znaleźć świetny opis spotkania z Eisenstadtem).

Doktorat honorowy Uniwersytetu Warszawskiego dla prof. Eisenstadta jest wyrazem uznania dla całości jego dzieła i jego zasług.

W czasie uroczystości laudację, wspartą na recenzjach prof. Aleksandry Jasińskiej-Kani, prof. Piotra Sztompki i prof. Włodzimierza Wesołowskiego, wygłosił prof. Jerzy Szacki. Jego słowa: „Po pierwsze, profesor Eisenstadt jest jednym z bardzo niewielu uczonych, którzy zdają sobie sprawę, że socjologia, w rzeczy samej podobnie jak inne żywe gałęzie wiedzy, nie jest samowystarczalna i musi korzystać z osiągnięć wszystkich innych nauk zajmujących się tymi samymi przedmiotami. Po wtóre, trzeba podkreślić, że profesor Eisenstadt uwzględnia w swoich studiach różne światy społeczne, a nie jeden —

ten, którym zajmują się zwykle inni socjologowie zakładając, świadomie lub nie, że jest on światem modelowym. Po trzecie, mówiąc o wieloaspektowym charakterze dzieła prof. Eisenstadta, mam na myśli jego rzadką umiejętność bycia równocześnie empirykiem, przywiązującym znaczenie do faktów i szczegółów oraz teoretykiem, który nie obawia się formułować twierdzeń i hipotez o zakresie bardzo szerokim lub nawet globalnym”¹. Po odebraniu dyplomu od JM Rektora UW prof. Katarzyny Chałasińskiej-Macukow, dr h.c. Eisenstadt przypomniał (po polsku, ku zaskoczeniu i radości zgromadzonych) swe dzieciństwo i edukację w Warszawie oraz swoje związki z socjologią polską, a potem (już po angielsku) mówił o książce Stanisława Ossowskiego *Więź społeczna i dziedzictwo krwi* oraz o problemach kolektywnej tożsamości i kolektywnej pamięci, wiele lat temu przez Ossowskiego w sposób pionierski postawionych². W nieformalnej części uroczystości prof. Eisenstadt wysłuchał nadesłanych gratulacji oraz słowa prof. Piotra Sztompki, wówczas prezydenta ISA. Z Oksfordu odezwał się jego przyjaciel prof. Leszek Kołakowski.

W przeddzień ceremonii prof. Eisenstadt spotkał się z pracownikami i studentami Instytutu Socjologii UW, skąd wyszła inicjatywa nadaniu mu doktoratu honorowego; wygłosił wykład „Comparative analysis of public spheres and civil society”³. Drugi wykład, „Comparative analysis of civilizations and modernities — Weber and beyond” wygłosił 27 listopada na spotkaniu PTS i The Centre for Social Studies przy IFiS PAN⁴. Biblioteka WFiS UW i IFiS PAN przygotowała ekspozycję książek S. N. Eisenstadta.

Przyjazd prof. Eisenstadta do Warszawy ma długą historię. W Instytucie Socjologii UW otrzymał on archiwalną kopię pisma z 1959 r., w którym Stanisław Ossowski jako kierownik Zakładu Teorii Kultury i Przemian Społecznych PAN zwracał się do Dyrekcji IFiS PAN o wnioskami o zaproszenie Eisenstadta do Warszawy. „W czasie jego pobytu w Polsce — pisał Ossowski — chcielibyśmy przedyskutować z nim projekty badań porównawczych na temat postaw młodzieży w Polsce i Izraelu oraz pewnych problemów akulturacji. Ponadto prof. Eisenstadt, który włada językiem polskim, mógłby wygłosić serię odczytów, które z pewnością zainteresują szersze grono osób”. Dalsze losy tej inicjatywy nie są znane, w każdym razie do przyjazdu S.N. Eisenstadta do Warszawy wtedy nie doszło.

Doktorat honorowy Uniwersytetu Warszawskiego różni się od innych honorów, którymi świat akademicki prof. Eisenstadta szczerze obdarzył. Otrzymał go od uniwersytetu w mieście swego urodzenia, a odbierał w obecności trzech pokoleń rodziny przybyłej z Izraela oraz byłego i obecnego ambasadora Państwa

¹ Pełny tekst laudacji oraz teksty recenzji — w „Studiach Socjologicznych” 2006 nr 1.

² Tekst w tym numerze „Kultury i Społeczeństwa”.

³ Tekst w pamiątkowej broszurze wydanej przez Instytut Socjologii UW (2006) oraz w „Polish Sociological Review” 2006, nr 3; przekład w „Studiach Socjologicznych” 2006, nr 3.

⁴ Wykład oparty był na tekście, którego przekład zawiera ten numer „Kultury i Społeczeństwa”.

Izrael, zbudowanego przez entuzjastów z Europy Wschodniej. W Warszawie odwiedził miejsca drogie jego pamięci: Stare Miasto, Ogród Saski z Grobem Nieznanego Żołnierza, obok którego przechodził idąc do szkoły, i ocalały początek dawnej ulicy Nalewki (dziś Bohaterów Getta), której bruk i szyny tramwajowe urywają się tak nagle, jak historia Żydów w Warszawie; dawna ulica Karmelicka, przy której mieszkała warszawska rodzina Eisenstadtów, już nie istnieje. Na Uniwersytecie był przed tablicą Menachema Begina, absolwenta Wydziału Prawa (1935), premiera Izraela i laureata pokojowej Nagrody Nobla. Był w Gdańsku, także w stoczni, kolebce „Solidarności”. Odnalazł dom, w którym dzieckiem będąc spędzał lato u swoich dziadków, kupców w Wolnym Mieście Gdańsku. Wojna oszczędziła dzisiejszą ulicę Łąkową, więc nawet po upływie tylu lat prof. Eisenstadt mógł łatwo rozpoznać tę kamienicę i jej sąsiedztwo, a jego rodzina mogła stanąć wokół niego u progu domu, „z którego została wzięta” (*Gen. III, 19*).

Antoni Sulek
Uniwersytet Warszawski